

# Revolucja, Cyfra 25

Cyfra 25 i &#380;adnej nadziei

Bez przysz&#322;o&#347;ci, mi&#322;o&#347;ci, bez miejsca na Ziemi  
Sposobu na to, &#380;e potrafisz co&#347; w &#380;yciu zmieni&#263;

Czasoprzestrzeni nie przejdziesz sam, nie da rady

Zamkni&#281;ty w&#347;r&#322;oc czterech &#347;cian swojej g&#322;

Przyblokowany a zarazem gotowy

Chocia&#380; wydaje ci si&#281;, &#380;e na wszystko znasz odpowied&#379;

&#379;e Ziemia kr&#281;ci si&#281; dzi&#281;ki tobie

Ref:

Nie pozw&#322;o&#347;ci zapomnie&#263; o tobie

Przemija tw&#322;o&#347; czas, zostaj&#261; wspomnienia

&#379;ycie jak narkotyk w proch ci&#281; zamienia

Prze&#380;yj swe &#380;ycie najlepiej jak mo&#380;esz

Przemija tw&#322;o&#347; czas, zostaj&#261; wspomnienia

&#379;ycie jak narkotyk w proch ci&#281; zamienia

Nadejdzie czas, ka&#380;demu z nas pisana &#347;mier&#263;

Nadejdzie czas, nie ka&#380;dy z nas &#322;udzi si&#281; x2

Nadejdzie czas, czekaj na znak

Wspominasz twarze ludzi, patrz&#261;c w brudne lustro

Nie ma tam ju&#380; nic, a kiedy&#347; by&#322;o b&#322;stwo

Odrzucenie od siebie to rzadka choroba

Sentymenty, m&#281;ty, moralna &#380;a&#322;oba

M&#322;wi&#322;e&#347;: &quot;Cz&#322;owiek wyzwolony to cz&#379;

Ty jeste&#347; supermenem, ka&#380;dy to powie

Sto pomys&#322;&#322;w mam na to bez upomnienia

Teraz pustka, karabin z my&#347;li milczenia

Ref:

Nie pozw&#322;o&#347;ci zapomnie&#263; o tobie

Przemija tw&#322;o&#347; czas, zostaj&#261; wspomnienia

&#379;ycie jak narkotyk w proch ci&#281; zamienia

Prze&#380;yj swe &#380;ycie najlepiej jak mo&#380;esz

Przemija tw&#322;o&#347; czas, zostaj&#261; wspomnienia

&#379;ycie jak narkotyk w proch ci&#281; zamienia

Nadejdzie czas, ka&#380;demu z nas pisana &#347;mier&#263;

Nadejdzie czas, nie ka&#380;dy z nas &#322;udzi si&#281; x2

Nadejdzie czas, czekaj na znak

Niech lepszy b&#281;dzie &#347;wiat, niech wolniej p&#322;ynie czas

Niech wolno&#347;&#263; kwitnie w nas. Czy jeste&#347; tego wart? x2